

Śmieci

Big Cyc

Telewizor naszym bogiem
A kościołem jest podwórze
Wiedza zaś największym wrogiem
A idolem złodziej w skórze

My jesteśmy dzieci - śmieci
Nam jest nudno jak cholera
Więc kopiemy co podleci
Piłkę albo w łeb frajera

Dzieci? śmieci

Książek żadnych nie czytamy
To zajęcie dla debili
Pokolenie dyskopatów
Śmietnikowych imbecyli

Bydło zawsze kopać lubi
A pies zerwać się ze smyczy
Dzielnicowy dużo mówi
A polityk na nas liczy

My jesteśmy dzieci - śmieci
My rodziców nie słuchamy
Więc kopiemy co podleci
W butach własny rozum mamy

Dzieci? śmieci